

KRÓLOWO POLSKI CHROŃ SWOJ NARÓD

Pod Twoją obroną uciekamy się Ź wiąta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Ordowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj.

Gotycka rzeźba tzw. Madonny Tronującej z Przyszowej - XIV w.

(W 1956r. została wypożyczona jako depozyt na wystawę maryjną z okazji 100-lecia ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia, do Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie.)- więcej - kliknij w obrazek

Â
Â
Â

Â
Â

JASNA GÓRA

Â

TU BIJE SERCE NARODU (J.Paweł II)

Â

Z DAWNA POLSKI TYŹ KRÓLOWA, MARYJO!

TYŹ ZA NAMI PRZEMÓW SŁOWO MARYJO !

MIEJ W OPIECE NARÓD CAŁY

Â

NMP KRÓLOWEJ POLSKI

3 maja Kościół katolicki w Polsce obchodzi uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Nawiązuje ona do wydarzeń z historii Polski: obrony Jasnej Góry w 1655 r., lubów króla Jana Kazimierza - powierzenia królestwa opiece Matki Bożej, a także do uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Ź luby lwowskie Jana Kazimierza rozpowszechniły tytułowanie Maryi Królowej Polski. Kult ten znany był jednak wcześniej, od objawień o. Mancinello. Mija wprawdzie 400 lat od chwili, kiedy Matka Boża po raz pierwszy ogłosiła na polskiej ziemi, przy grobie św. Stanisława - 8 maja 1610 r. - że jest Królową naszego kraju i narodu. czytaj więcej

Codziennie o godz. 21:00, wpatrzeni w oblicze Czarnej Madonny możemy się duchowo z naszą Stołeczną Matką drożyci, w Apelu Jasnogórskim, tak jak Bógogospawiony Jan Paweł II. "(...) W szczególny sposób umiarkowana ta modlitwa apelowa. Była dla niego okazją dla wyrażania wielkich apeli do nas, zwłaszcza do ludzi młodych. Było to żarliwe wołanie o dobre sumienie Polaków".

To wprawdzie polski papież w 1979 r. w cząstochowskim sanktuarium nazwał Apel Jasnogórski - "modlitwą polskich serc".

KRÓLOWO POLSKI CHROŃ SWOJ NARÓD PRZED ZŁEM - O. Salezy Tomczak ofm

Od wielu lat, my Polacy, w podniosłym nastroju przeżywamy dzisiejsze więcej to. Od początku naszych historycznych dzieł oddawaliśmy nadzwyczajną czcią Matce Najświętszej. Wzywamy Jej opieki w chwilach trudnych, gdy walczą się losy narodu, przez wieki walczącego o przetrwanie z najrozmaitszymi najeźdźcami.

Polacy poświęcali Jej niezliczone więcej, kaplice i kapliczki przydrożne. Odbywają pielgrzymki do miejscznaczonych Jej szczególną cudowną obecnością. Od dziecka po starość wdajemy z ręką w rękę i z Jej medalikiem na szyi. Wstawienictwu Maryi u Boga polecamy siebie i swoich najbliższych. Cała polska kultura, obyczajowość, muzyka, poezja, malarstwo, architektura, przesłanie te są motywami płynącymi z maryjnej pobożności. Niektórzy ludzie, pełni sceptycyzmu i zadufani w swoich ograniczonych umysłach, wymiewają pobożność maryjną w ogóle a polską pobożność maryjną w szczególności.. Powiadają, że jest to ludowy, naiwny sentymentalizm.

Mylą się bardzo. Nasz kult do Matki Bożej, nasza miłość ku Niej, nasza modlitwa ręką cowa, nasze litanie i koronki, nie mają nic wspólnego z sentymentalizmem. One stanowią olbrzymia wewnątrz siłę narodu polskiego, wielka energia i moc, która w chwilach trudnych ratowała nasz naród od zagłady, od wynarodowienia, od zguby, pomaga przetrwać najcięższe chwile, stanowiła ostoję i ratunek dla miliona polskich rodzin, podtrzymywała na duchu polskich żołnierzy walczących o wolność naszą i waszą na całym świecie, pozwalała godnie i po bohatersku przyjąć nawet męczeńską śmierć, wielkiej, trudnej do ustalenia liczbie polskich męczenników, zamęczonych za wiarę Chrystusową przez pełnych nienawiści do Boga i do wierzących w Niego, komunistycznych i hitlerowskich oprawców.

Ks. prof. Witold Dzwonkowski, historyk, który zajmuje się dziejami Kościoła katolickiego na naszych kresach wschodnich, w jednej ze swych publikacji poświęconych temu tematowi, napisał, że wiara katolicka i polskość przetrwały na tych terenach dzięki kobietom, a ściślej mówiąc dzięk matkom i babciom oraz modlitwie ręką cowej. Rzekaniec był narządem, za pomoc którego babcie i matki uczyły dzieci prawd wiary i języka polskiego, miłości do Kościoła i Polski.

Kult Matki Najświętszej to w życiu Polaków wielka siła. Rzekaniec, medalik, szkaplerz i obrazek z wizerunkiem Maryi miały dla naszego narodu, dla polskich rodzin i dla każdego z nas, większe znaczenie w jego walce o wolność, o utrzymanie wiary i zachowanie kultury narodowej, niż jakkolwiek broń. To, że przetrwaliśmy trudną historię, mimo, że tyle razy skazywano nas na zagładę. To, że jesteśmy narodem wolnym i suwerennym, a także to, że te wielkie dary nie musieliśmy przed dwudziestu laty okupić rozlewem krwi, jest w ogromnej mierze zasługą naszych niezliczonych ręką ców i innych modlitw, naszych spowiedzi i komunii więcej, naszych litanii, nowenn, nabożeństw, pielgrzymek i naszych skupiających setki tysięcy, a nawet miliony

osób modlitewnych spotkać pod przewodnictwem Prymasa Tysiąclecia Stefana kardynała Wyszyńskiego a zwłaszcza papieża Jana Pawła II, wyniesionego 1 maja do chwały ołtarza - przed wizerunkiem Matki Najświętszej na Jasnej Górze, w Kalwarii Zebrzydowskiej, Licheniu czy w tej Górze w Gostyniu.

Bracia i Siostry! Nie wypuszczajmy z ręki różańca i innych modlitw. Polsce jest obecnie potrzebna bardziej niż kiedykolwiek wielka modlitwa. Jaka Polska jest - każdy widzi. Skócona i podzielona. Sa próby oderwania Polaków od katolicyzmu, od pobożności maryjnej i w ogóle od Boga. Wiemy do czego to może doprowadzić.

Matko Jasnogórska, Królowo Polski,

proszę Cię, abyś całym narodem ogarnięta Twoim macierzyńskim sercem. Dodaj mu odwagi i siły ducha, aby mógł sprostać wielkiej odpowiedzialności, jaka przed nim stoi. Niech jeszcze mocniej przylgnie do Twojego Syna Jezusa Chrystusa i do Jego Kościoła zbudowanego na fundamencie Apostołów.

(z modlitewnika Jana Pawła II)

Łuby Jana Kazimierza w Katedrze Lwowskiej,

Wielka czcowność boskiego Matko i Panno! Ja, Jan Kazimierz, Twego Syna, Króla królów i Pana mego, i Twoim zmiłowaniem się król, do Twych najświętszych stóp przychodzę tutaj oto konfederacją czynię: Ciebie za Patronką moją i państwa mego Królową dzisiaj obieram. Mnie, Królestwo moje Polskie Wielkie Księstwo Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Łódzkie, Inflanckie i Czernihowskie, wojsko obojga narodów i pospolstwo wszystkiej Twojej osobliwej opiece i obronie polecam - Twojej pomocy i miłosierdzia w teraźniejszym utrapieniu królestwa mego przeciwko nieprzyjaciołom pokornie żębrzę... ,

Pełny tekst

January Suchodolski - Obrona Jasnej Góry przed Szwedami w 1655 r.

Jan Matejko - Wzrost króla Jana Kazimierza przed cudownym obrazem N. P. Waskawej 1656 r. w Katedrze Lwowskiej

(dotyczy polepszenia doli ludu pracującego oraz czci Najświętszej Panny jako Królowej Korony Polskiej do wykonywania, których to obowiązków każdy miłośnik Boga i Ojczyzny przyczyniać się winien)

Â

Jan Matejko, Królowa Korony Polskiej